Miuosh, Obro

-Władek
-co?
-Punksy, Skinksy przyjechały i palą tą marihuaninę
-łaa pierdolisz
-no i mają kozaki na wiązanie
-olaboga i co teraz
-dzwonimy po Miuosha
-halo!
-no Miuosh, Punksy przyjechały
-Punksy?
-No i Skinksy
-Skinksy?
-marihuaninę kurwy palą
-marihuaninę?
-no i mają te..
-kozaki?
-no kozaki
-gdzie?
-u nas na Chebziu?
-dobra, już tam lecę
-ok
[x2]
Mimo iż strach w tobie tkwi
Mimo iż boisz się otworzyć drzwi
Zawołaj mnie i powiedz mi
To Miuosh, obrońca miast i wsi
Spośród wygód, wyskok, przygód uniform
By obronić dobrych, a obić złym typom
Dam ci to czego ci nie da policja
Nie da ci kościół, armia i koalicja
IdŹ tam, a ja tam przybędę z nikąd
By obronić ludzkość znaną mi praktyką
To ptak, samolot, to pocisk, nie Dolot
Jeśli zbiegli z paniką, to Miuosh solo
Jak heros napinam złych stereo
Obronię miasta i zarządzę przełom
Jak Zorro ciemnym typom zrobię horror
Obronie wsie no, bo wszystko mi wolno
Więc wołaj, gdy tylko coś się dzieje
Od czego są super przyjaciele
Więc dzwoń, gdy tylko boisz się o coś
Przybędzie Miuosh ze swa mocą
[x2]
Mimo iż strach w tobie tkwi
Mimo iż boisz się otworzyć drzwi
Zawołaj mnie i powiedz mi
To Miuosh, obrońca miast i wsi
-Władek
-co?
-Punksy, Skinksy wróciły i mają te kije od palanta
-łoo pierdolisz
-no i krasule od Marylki przegonili z pola
-olaboga i co teraz?
-dzwonimy po Rahuanego
Nie ma łusek, sierści, pierza
chociaż siedzi w nim zwierzak
Gdy mentliczek, pentliczek bez względu na wiek, rec.
Siemano zbóje coś czuję, że tu jest rozgardiasz
Awaria, syf i malaria
Gdy jakiś wariat wejdzie tobie w drogę
Jak na komisariat dzwoń ja ci pomogę
Zrobię mu ogień, hardcore'u powiew
Wytępię w nim wszystko co wrogie
Stał jak świecznik w rzędzie będę

Chronił jak bezpiecznik pędem
Napawał się własnym fejmem
Kiedy każdy grzesznik zejdzie
Subtelnie pogłaszczę po główce rapsem
Bezczelnie zdzielę go po dupce klapsem
Rzetelnie przejmę mu każdą synapsę
Na wieczór skończę swą misję ze sznapse
Mimo iż strach w tobie tkwi
Mimo iż boisz się otworzyć drzwi
Zawołaj mnie i powiedz mi
To R, obrońca miast i wsi
Mimo iż strach w tobie tkwi
Mimo iż boisz się otworzyć drzwi
Zawołaj mnie i powiedz mi
To Rahu, obrońca miast i wsi